



Horyzonty Polityki  
2021, Vol. 12, N° 41



**WOJCIECH ARNDT**

<http://orcid.org/0000-0002-5804-5215>  
Akademia Ignatianum w Krakowie  
[wojciech.arndt@gmail.com](mailto:wojciech.arndt@gmail.com)

DOI: 10.35765/HP.2195

## Interdyscyplinarny wymiar teorii argumentacji Chaima Perelmana

### *Streszczenie*

**CEL NAUKOWY:** Celem artykułu jest przedstawienie koncepcji, która opracowana została na potrzeby rozumowania prawniczego. Jednak oparcie jej na założeniach wykraczających poza obszar prawa sprawia, że mogłaby być szerzej uwzględniana.

**PROBLEM I METODY BADAWCZE:** Tezą badawczą jest stwierdzenie, że Chaim Perelman opracował koncepcję przeznaczoną na potrzeby argumentacji prawniczej i podkreślał jej znaczenie w rozumowaniu sędziowskim. Jednak teoria argumentacji jest teorią wykraczającą poza dyscyplinę prawa i powinna być dostrzeżona na gruncie innych dyscyplin, przynajmniej w szerokim obszarze nauk społecznych. Przyjętą w artykule metodą badawczą jest analiza pojęciowa powiązana z analizą tekstu.

**PROCES WYWODU:** Artykuł zawiera w pierwszej kolejności przedstawienie głównych założeń omawianej koncepcji. W drugiej kolejności zaprezentowane zostanie interdyscyplinarne spojrzenie na cechy charakterystyczne koncepcji, w celu uwydatnienia jej wszechstronności.

**WYNIKI ANALIZY NAUKOWEJ:** Główne założenia koncepcji Perelmana, opracowane na potrzeby dyskursu prawniczego, okazują się też wartościowe dla innych dyscyplin społecznych. Koncepcja ta jest ukierunkowana na rozstrzygnięcia. We współczesnym państwie rozstrzygają nie tylko sędziowie w sądach, ale także urzędnicy i inni decydenci. Omawiany przez Perelmana proces rzetelnej

Sugerowane cytowanie: Arndt, W. (2021). Interdyscyplinarny wymiar teorii argumentacji Chaima Perelmana. *Horyzonty Polityki*, 12(41), 195-210. DOI: 10.35765/HP.2195.

argumentacji zasługuje także na zainteresowanie decydentów i innych uczestników sporów, którzy nie są prawnikami.

---

---

**WNIOSKI, INNOWACJE, REKOMENDACJE:** Wymóg bezstronności i sprawiedliwości proceduralnej powinny cechować wszystkich uczestników sporów. Dlatego teoria argumentacji Chaima Perelmana wciąż zasługuje na uwagę.

---

---

**SŁOWA KLUCZOWE:**

teoria argumentacji, nowa retoryka, rozstrzyganie sporów, audytorium

*Abstract*

INTERDISCIPLINARY DIMENSION OF CHAIM PERELMANN'S THEORY OF ARGUMENTATION

**RESEARCH OBJECTIVE:** The aim of the article is to present a conception that was developed for the purposes of legal reasoning. However, basing it on assumptions that go beyond the scope of the law means that it could be taken into account more widely.

---

---

**THE RESEARCH PROBLEM AND METHODS:** The research thesis is the statement that Chaim Perelman developed a conception intended for the purposes of legal argumentation and emphasized its importance in judicial reasoning. However, the theory of argumentation is a theory that goes beyond the discipline of law and should be recognized in other disciplines, at least in the broad field of social sciences. The research method adopted in the article is conceptual analysis combined with the analysis of the text.

---

---

**THE PROCESS OF ARGUMENTATION:** The article presents the main assumptions of the discussed conception. Secondly, an interdisciplinary look at the characteristics of the conception will be presented in order to show its versatility.

---

---

**RESEARCH RESULTS:** The main assumptions of Perelman's conception, developed for the purposes of legal discourse, also turn out to be valuable for the other scientific social disciplines. This conception is decision-oriented. In a modern state, not only judges in courts but also officials and other decision-makers decide. The process of fair argumentation discussed by Perelman also deserves the interest of decision-makers and other participants in disputes who are not lawyers.

---

---

**CONCLUSIONS, INNOVATIONS, AND RECOMMENDATIONS:** All participants in disputes should be subject to the requirement of impartiality

and procedural fairness. Therefore, Chaim Perelman's theory of argumentation still deserves attention.

---

---

**KEYWORDS:**

theory of argumentation, new rhetoric, settlement of disputes, auditorium

**WSTĘP**

We współczesnym państwie jako państwie prawa, w którym duże znaczenie mają rozstrzygnięcia sądowe (na różnych poziomach) i wzrost autorytetu władzy sądowniczej, problematyka argumentacji prawniczej wydaje się bardzo istotna. Dodatkowo wzmacnianie się pozycji mediacji w postępowaniach sądowych czy administracyjnych, ale też w innych procedurach nowoczesnego państwa sprawia, że teoria argumentacji w ogóle (nie tylko prawniczej, bo choćby różnego rodzaju spory polityczne są naturalnym polem argumentacyjnym) zasługuje na zainteresowanie. Celem artykułu jest przedstawienie koncepcji, która opracowana została na potrzeby argumentacji prawniczej, zwłaszcza sędziowskiej, i jest przywoływana w kontekście mediacji podczas stosowania prawa. Jednak wydaje się, że oparcie jej na założeniach wykraczających poza obszar prawa sprawia, iż mogłaby być szerzej uwzględniana. Oprócz wykorzystania jej w postępowaniu administracyjnym czy szeroko rozumianej procedurze legislacyjnej powinna być z powodzeniem używana w sporach politycznych czy w ogóle w sporach społecznych. Oczywiście przy założeniu, że spory te wymagają pozytywnego rozwiązania. A zatem tezą badawczą jest stwierdzenie, że Chaim Perelman, opracowując koncepcję przeznaczoną na potrzeby argumentacji prawniczej i podkreślając jej wartość w rozumowaniu sędziowskim, zdecydowanie zbyt skromnie wyznaczył granicę zastosowania swojej koncepcji. Jego teoria argumentacji jest teorią wykraczającą poza dyscyplinę prawa i powinna być dostrzeżona na gruncie innych dyscyplin, przynajmniej w szerokim obszarze nauk społecznych. Biorąc pod uwagę poruszoną w niniejszym artykule problematykę, wiodącą metodą badawczą będzie analiza pojęciowa powiązana z analizą tekstu, przy wykorzystaniu

których wydaje się najbardziej właściwym studiowanie koncepcji Perelmana.

## GŁÓWNE ZAŁOŻENIA KONCEPCJI PERELMANA

Najważniejszym przedsięwzięciem urodzonego przed wojną w Polsce Chaima Perelmana było opracowanie teorii argumentacyjnej, nazwanej przez niego „nową retoryką”. Teoria ta, przedstawiona po raz pierwszy w książce *Traité de l’argumentation. La nouvelle rhétorique* napisanej z Lucie Olbrechts-Tyteca w 1958 roku, „miała być próbą odnowienia antycznej koncepcji retoryki, której podstawy zostały stworzone przez Arystotelesa, Cyserona oraz Kwintyliana” (Stelmach, Sarkowicz, 1998, s. 148) Punktem wyjścia tej teorii jest odróżnienie dowodów analitycznych i dialektycznych, charakterystycznych u Arystotelesa (Morawski, 1986, s. 49). W rezultacie doszło do opracowania nowoczesnej teorii argumentacji zajmującej się analizą technik dyskursywnych. Polegają one na nieformalnych rozumowaniach mających na celu „wywołanie lub wzmocnienie poparcia twierdzeń przedkładanych do akceptacji” pewnemu audytorium (Olbrechts-Tyteca, Perelman, 2008, s. 8; Perelman, 1984, s. 145). Teoria ta dotyczy sytuacji sporu, w których dostarcza się racji oraz przedstawia się obiekcje, zmierzając do zmiany istniejącego stanu rzeczy (Wróblewski, 1984, s. 5). Celem jest ustalenie wyniku bardziej „pożądanego”, „rozsądnego” i „akceptowalnego”. Jak wskazywał Ch. Perelman,

w dziedzinach, w których chodzi o ustalenie tego, co bardziej pożądane, tego co rozsądne i akceptowalne, rozumowania nie są ani formalnie poprawnymi dedukcjami, ani indukcjami idącymi od szczegółu do ogółu, lecz są wszelkiego rodzaju argumentacjami, których celem jest skłonienie słuchaczy do uznania tez, jakie przedstawia się im do akceptacji. Starożytni szeroko rozwinęli taką właśnie technikę mowy perswazyjnej, niezbędnej w dyskusji poprzedzającej podjęcie każdej przemyślanej decyzji, jako technikę w sensie dosłownym. Polegać ona miała na oddziaływaniu na innych ludzi za pomocą logosu, terminu, który w tym kontekście oznacza tak słowo, jak i rozum (Perelman, 2002, s. 6).

Istotne dla opracowania nowej retoryki były badania dotyczące związków pomiędzy dialektyką a retoryką. Perelman, przedstawiając je w postaci pierwotnie ustalonej przez Arystotelesa, starał się przywrócić im właściwe znaczenie. Za Stagirytą przypomniał, że rozumowanie jest dialektyczne „jeżeli jego przesłanki są zbudowane z opinii powszechnie przyjętych” (Perelman, 2002, s. 14). W ten sposób należy rozumieć przekonania uznawane albo przez wszystkich, albo przez większość, albo przez „wybitnych i sławnych” (Perelman, 2002, s. 14; Arystoteles, 1990, 100a30–100b24). Wnioskowania dialektyczne należy traktować jako wychodzące od tego, co już zostało zaakceptowane oraz mające na celu skłonienie „do przyjęcia innych tez, które są lub mogą być sporne”. Stąd celem rozumowania dialektycznego ma być perswazja bądź przekonywanie. Kluczowe w zrozumieniu istoty argumentacji retorycznych jest przyjęcie, że są one „technikami kształtowania ludzkich przekonań i postaw” (Morawski, 1988, s. 50). Nie mają więc na celu wykazywania prawdziwości zdań czy obiektywnej słuszności ocen lub norm, lecz są technikami „przekonywania” o prawdziwości zdań czy obiektywnej słuszności ocen lub norm (Morawski, 1988, s. 50)

Jednym z podstawowych pojęć „nowej retoryki”, podobnie do koncepcji starożytnych, jest pojęcie audytorium. Perelman ustalił jednak swój własny pogląd w tej kwestii, prezentując wersję bardziej złożoną. U Arystotelesa dialektyka dotyczy sporu z jednym rozmówcą (choć jej argumenty dotyczą „powszechnej” akceptowalności), natomiast retoryka skierowana jest na przekaz wobec większej liczby adresatów. Jak pisał Perelman,

retoryka dotyczy technik używanych przez rozmówcę zwracającego się do zebranego na placu publicznym tłumu, który nie ma żadnej specjalistycznej wiedzy i nie jest zdolny do śledzenia zbyt ściśłego toku rozumowania (Perelman, 2002, s. 14; Arystoteles, 2001, 1357a1–3, s. 309).

Autor „nowej retoryki” zmodyfikował pogląd Arystotelesa w tym względzie. W przeciwieństwie do starożytnych, jego koncepcja odnosi się do argumentacji skierowanej do wszelkiego rodzaju audytoriów. Jego zdaniem

argumentacja, której celem jest nakłanianie lub przekonywanie, może kierować się do jakiegokolwiek audytorium, uczonych lub laików, do jednej osoby, do małej ich liczby lub do całej ludzkości. W rozważaniach wewnętrznych argumentuje się nawet wobec siebie samego. Zdarza się także, że ta sama wypowiedź może być skierowana jednocześnie do kilku audytoriów (Perelman, 1984, s. 147; Perelman, 2002, s. 17).

Audytorium nie jest jakąś grupą, która przysłuchuje się jedynie dyskursowi. Chodzi tu o zespół osób, wobec których podejmowane są czynności (starania) przekonywania. Celem takiej argumentacji jest przecież rozwiązanie praktyczne. Dlatego nie można brać pod uwagę sporów trwających w nieskończoność, których przykładem dla Perelmana były dyskursy filozoficzne (Perelman, 1984, s. 166). Natomiast najbardziej adekwatnym dla niego przykładem rozumowania praktycznego jest rozumowanie prawnicze:

na gruncie prawa jest istotne, by spory kończyły się w rozsądnym czasie, pozwalając osiągnąć stan „pokoju sądowego”. Trzeba więc przewidzieć możliwość wydania rozstrzygnięć ostatecznych. Trzeba też unikać powstawania niekończących się dyskusji wstępnych co do audytorium właściwego dla rozstrzygnięcia sprawy. Z tego powodu problem właściwości i ogólniej – postępowania jest przedmiotem uprzedniej regulacji, która umieszcza spór sądowy w odpowiednich ramach (Perelman, 1984, s. 166).

Rozumowanie prawnicze przejawia się najpełniej w postępowaniu sądowym. Argumenty używane przy czynnościach legislacyjnych bowiem, choć dotyczą prawa, mają „raczej charakter społeczny, moralny lub polityczny, niż prawny” (Perelman, 1984, s. 212). Stąd Perelman wskazywał, że paradygmatem rozumowania prawniczego jest rozumowanie sędziego, jako wymagające największej dyscypliny w sensie formalnoprawnym i mające charakter ściśle prawniczy (pozbawiony szerszego, interdyscyplinarnego, kontekstu)<sup>1</sup>. Zarówno prowadzenie rozprawy, jak i wydanie orzeczenia czy sporządzenie uzasadnienia wymagają wykorzystywania technik argumentacyjnych.

---

1 Wydaje się jednak, że taka wizja sądownictwa i sędziego współcześnie wymaga zredefiniowania. Współczesny sędzia stara się wszechstronnie i w sposób pełny podejść do ustalenia stanu faktycznego. Kwestia ta zostanie podjęta w dalszej części artykułu.

Dlatego orzeczenia sądowe są najlepszym materiałem dla badań nad logiką prawniczą, a dorobek nauki prawa tylko wtedy staje się znaczącym elementem porządku prawnego, gdy jest wykorzystany w orzecznictwie sądowym (Perelman, 1984, s. 212–213). Perelman przytaczał poglądy w tym duchu, dotyczące wybranych etapów stosowania prawa. Wskazywał, że rozprawa pozwala na dialog między sędzią i adwokatami, który obejmuje najważniejsze kwestie nie tylko dla zainteresowanych stron, ale także dla społeczeństwa. Odzwierciedleniem tego dialogu jest orzeczenie. Jest ono wyrazem podjęcia decyzji, ale jednocześnie próbą przekonania do niej wszystkich zainteresowanych:

w miarę jak działanie sprawiedliwości przestaje być czysto formalistyczne, lecz zmierza do zdobycia aprobaty stron i opinii publicznej, nie wystarcza wskazanie, że decyzja została podjęta pod płaszczykiem autorytetu przepisu prawnego; trzeba prócz tego udowodnić, że jest ona słuszna, odpowiednia i społecznie pożyteczna. Powaga i władza sędziego wzrastają i jest regułą, że uzasadnia on w drodze stosownej argumentacji, jak się sprawuje (Perelman, 1984, s. 208).

Perelman twierdził przy tym, że rola sędziego na kontynencie powinna ewoluować w kierunku modelu anglo-amerykańskiego. Zresztą, jak sam zauważał, taki proces zachodzi:

Zrozumiałe, że przykład sędziów *common law*, którzy zawsze byli świadomi swego zadania i odpowiedzialności, będzie naśladowany w miarę zwiększania się roli sędziego kontynentalnego. Ten paralelizm między przyznawaną sędziemu władzą a obowiązkiem szerokiego motywowania decyzji znajduje potwierdzenie w stylu uzasadnień Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości, jak i Trybunału Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich (Perelman, 1984, s. 208).

Perelman podkreślał duże znaczenie uzasadnienia, które powinno przekonywać strony procesu, a także wyższe instancje sądowe oraz opinię publiczną, do podstawy prawnej rozstrzygnięcia. To z niego można dowiedzieć się o elementach rozumowania sędziowskiego. Należą do nich także elementy pozaprawne, które nie muszą mieć „kompromitującego charakteru”. Mogą opierać się chociażby na „wyostrzonym” poczuciu słuszności, dla którego można, jak uważał Perelman, znaleźć podstawę prawną (Perelman, 1984, s. 206).

Kryteria słuszności i rozsądku, które wprowadzał do zagadnień stosowania prawa, są poważnym wyzwaniem wobec krytykowanego przez niego formalizmu. Zastosowanie pojęć normatywnych nie da się, jak utrzymywał, oderwać od kontekstu społecznego. I właśnie sędziowie muszą się z tym liczyć, że:

stosowanie prawa, jeśli ma być rozsądne i przez to możliwe do przyjęcia, nie powinno ograniczać się do czystej dedukcji, gdyż treść bardzo wielu pojęć jest określona przez odniesienie do wartości przyjętych w społeczeństwie. Prawem przyjętym nie jest już po prostu prawo narzucone przez ustawodawcę: wymaga ono uelastycznienia i uzgodnienia z tym, co uważa się za słuszne i rozsądne; w tym kierunku zmierza prawo współczesne we wszystkich demokratycznych społeczeństwach, w których zwykle zarządzanie w drodze władczej napotyka silny opór (Perelman, 1984, s. 219).

Naturalną konsekwencją prezentowanej koncepcji jest niechęć do tzw. mechanicznej jurysprudencji. Polega ona na poszukiwaniu jednoznaczności znaków i pojęć prawnych oraz odnajdywaniu w formalizmie logicznym wiodącej doktryny stosowania prawa. Taka postawa podkreśla znaczenie stabilności prawa i bezpieczeństwa dedukcji prawniczych (Perelman, 1985, s. 162). Jednak język prawny nie jest językiem matematycznym i konkretyzowanie prawa podczas jego stosowania w odniesieniu do różnych stanów faktycznych uniemożliwia traktowanie prawa w sposób mechaniczny. Akty prawne są według Perelmana „tylko podstawowym narzędziem” służącym sędziemu w rozstrzyganiu – wskazują pewien kierunek w wypełnianiu jego zadania. W każdej sprawie sądowej występuje „niezgoda i spór”, a rolą sędziego jest znalezienie właściwego rozwiązania. Powinno być ono „rozsądne i możliwe do przyjęcia”, co ma uniemożliwić subiektywność i arbitralność decyzji (Perelman, 1984, s. 213). Tak więc funkcjonowaniu prawa towarzyszą dwa zasadnicze wymagania: zachowanie spójności systemu, jako wymaganie odpowiadające systemowemu charakterowi prawa, oraz dostosowanie do życia społecznego poprzez poszukiwanie rozwiązań społecznie możliwych do przyjęcia, czyli kierowanie się względami słuszności i sprawiedliwości (Perelman, 1984, s. 227). Sędzia, który podejmuje decyzję, staje się kimś w rodzaju arbitra. Przesłanki prowadzące do konkluzji powinny być wynikiem konfrontacji środków



dowodowych, a także argumentów i wartości „ścierających się” wzajemnie w sporze sądowym.

Przedstawione przez Perelmana zasady logiki prawniczej sprzyjać mogą niekiedy zmianom linii orzeczniczych sądów. Może nastąpić choćby zwrot w orzecznictwie pod wpływem zmiany tradycyjnej wykładni prawa. Nie może to być jednak wynikiem arbitralności sędziego, który powinien być bezstronny, a zatem powinien przestrzegać reguł obowiązującego prawa oraz reguł przyjętych przez uczestników sporu. Te reguły powinny uwzględniać przede wszystkim wymóg sprawiedliwości formalnej (osoby należące do tej samej kategorii istotnej powinny być traktowane jednakowo). Perelman widzi „związek przestrzegania tej formalnej reguły z realizacją w decyzjach prawnych takich wartości, jak bezpieczeństwo, przewidywalność, pewność i równość wobec prawa” (Perelman, 1984, s. 25). Sąd zrozumiałe u niego wydaje się podkreślenie znaczenia zwyczajów i precedensów, które sprzyjają akceptowanej przez społeczeństwo ciągłości prawa:

rationality, as it presents itself in law, is always a form of continuity – conformity to previous rules or justification of the new by means of old values (Perelman, 1980, s. 170).

Racjonalność przedstawiana w prawie jest zawsze formą ciągłości, co należy rozumieć jako zgodność z obowiązującymi regułami albo jako uzasadnienie nowych rozwiązań (rozstrzygnięć) przez stare wartości.

W kontekście zasygnalizowanego wymogu „ciągłości” prawa należy zaznaczyć, że ważne znaczenie w stosowaniu prawa przypisywał Perelman „zasadzie bezwładności”, wzmacniającej kryteria racjonalności – siłę przekonywania, skuteczność, ważność (Stelmach, Sarkowicz, 1998, s. 151). Zasada ta (*the principle of inertia*) głosi, że nie powinno się bez uzasadnionego powodu zmieniać wcześniej przyjętych przekonań. Perelman twierdził, że zasada bezwładności jest podstawą stabilności naszego duchowego i społecznego życia, wyjaśniając stałe odwoływanie się do precedensu podczas działania:

principle of inertia is the basis of the stability of our spiritual and of our social life, and explains the constant recourse to precedent when we must act (Perelman 1979, s. 131).

Jaki charakter mają wartości, które wspiera wspomniana wyżej zasada? Perelman starał się je ukazać jako wartości pragmatyczne – wtedy będą do zaakceptowania przez uniwersalne audytorium. Jednak nie jest to jedyny rodzaj wartości, którymi zajmuje się autor nowej retoryki. Innego rodzaju wartości porusza przy omawianiu jednego z etapów argumentacyjnych. Problem wartości pojawia się przy formułowaniu „twierdzeń wyjściowych”. Każda argumentacja bowiem powinna mieć swój początek od stwierdzeń akceptowanych i uznawanych przez osoby, które mają być nakłonione lub przekonane. Komentujący to zagadnienie Lech Morawski zwrócił uwagę na kilka tez:

po pierwsze, uzasadnienia nie wymagają wypowiedzi, które audytorium akceptuje (zasada inercji); po drugie, uzasadnienia wymagają tylko te wypowiedzi, które nie są uznawane przez audytorium (retoryczna zasada ciężaru dowodu); po trzecie, argumentacje retoryczne znajdują zastosowanie w sytuacji sporu, tzn. wtedy, gdy między mówcą a audytorium istnieje relacja niezgodności przekonań lub postaw, którą mówca chce zmienić.

A zatem prawomocność procesu argumentacji podczas sporu wymaga akceptacji drugiej strony, natomiast przy braku tej akceptacji konieczne jest uzasadnienie (Morawski, 1988, s. 51–52). Odnoszący się do twierdzeń wyjściowych jako pewnego akceptowalnego minimum, „miejsc wspólnych” M. Zirk-Sadowski pisał, że u Perelmana

pełnią [one] w argumentacji rolę podobną do aksjomatów w systemie formalnym. Mogą służyć za punkt wyjścia właśnie dlatego, że uznaje się je za wspólne wszystkim umysłom. Wyznaczają zatem w retoryczno-topicznym modelu wiedzy granice racjonalnej argumentacji (Zirk-Sadowski, 2000, s. 128)

Powszechna akceptacja podstawowych przesłanek jest bardzo istotnym wprowadzeniem dla całego procesu argumentacji. W przeciwnym razie osoba argumentująca może popełnić błąd *petitio principii*, który jest bardzo poważnym błędem argumentacyjnym i podważyć może cały ten proces (Olbrechts-Tyteca L., Perelman Ch., 2008, s. 150–153; Perelman, 1984, s. 158; Perelman, 2002, s. 35). Na taki błąd można narazić się, jeśli pochopnie uzna się jakieś wartości za oczywiste. W przypadku podejścia pozytywistycznego sprawa jest

dość jasna – sądy wartościujące pozbawione są jakiejkolwiek obiektywności. Zgodnie z tym poglądem opowiadanie się za obiektywnym charakterem wartości jest oczywistym błędem *petitio principii*. Perelman uważał jednak, że to uzgodnienie wartości (oraz ustalenie hierarchii między nimi) stanowi wstępny przedmiot zgody audytorium powszechnego. I tak za pomocą wartości uniwersalnych (abstrakcyjnych) – pełniących rolę narzędzi, czy instrumentów – uzgadniane są na początku argumentacji wartości konkretne (Perelman, 2002, s. 40). Dzięki takiemu porozumieniu wstępnemu osoba argumentująca, czyli mówca, uzyskuje pewien wspólny grunt, który jest niezbędny w procesie argumentacyjnym.

## WYMIAR INTERDYSCYPLINARNY KONCEPCJI PERELMANA

Oddziaływanie na społeczeństwo, w tym na konkretnych ludzi, za pomocą logosu pojmowanego zarówno jako słowa (przy wykorzystaniu języka, oczywiście) i rozumu, nie jest niczym odkrywczym. Zdawał sobie z tego sprawę Ch. Perelman, wskazując przy swojej koncepcji nawiązanie do tradycji sięgającej starożytności. W mniejszym stopniu jednak zasygnalizował, choćby w odróżnieniu od J. Habermasa, że rozważania filozoficznoprawne mogą być wykorzystane na gruncie innych dyscyplin społecznych jako w pewien sposób uniwersalne. Jürgen Habermas położył nacisk na znaczenie i wartość komunikacji w społeczeństwie w ogóle, czerpiąc z oświeceniowego, głównie od J.J. Rousseau, pomysłu kształtowania woli powszechnej. Racjonalne działanie w takiej sytuacji polegać ma na ustaleniu, w jaki sposób rozstrzygnąć konflikty (czy chociaż rozbieżności) i doprowadzić do zgodnego współżycia osób (społeczności) mających różne światopoglądy. Celem takiego racjonalnego działania ma być „porozumienie”, które pozwala na niezakłóconą przez konflikty komunikację. Do porozumienia prowadzić ma „rozum komunikacyjny” postawiony w miejsce tradycyjnego pojęcia „rozumu praktycznego” (Habermas, 2005, s. 17–18). W ramach wspólnoty interpretujących do racjonalnie umotywowanej zgody można dojść poprzez wysuwanie uzasadnionych roszczeń i ich obronę przed zarzutami oponentów, przy czym bardziej istotny wydaje się sam proces uzgadniania, a nie

jego wynik (Habermas, 2005, s. 27; Staniszkis, s. 185–186). Konsens, którego wartość podkreślana jest przez Habermasa, zaczyna się już w trakcie procesu komunikacji. Stąd dla filozofa i socjologa Habermasa integracja poprzez „prawo jako rozmowę” wydaje się ważniejsza niż skuteczne oddziaływanie podczas konkretnego sporu (ukierunkowane na bardzo konkretny cel) preferowane przez prawnika Perelmana. Pomimo tego, że zamysł Habermasa wydaje się bardziej ambitny poprzez skierowanie na problematykę funkcjonowania współczesnego społeczeństwa i jego pluralizmu wartości, to zaletą koncepcji Perelmana jest ukierunkowanie na każdy kolejny konkretny spór, niekoniecznie sądowy, ale w ogóle społeczny. Może to być spór podczas prowadzonej procedury legislacyjnej lub toczących się negocjacji zmierzających do zakończenia sporu zbiorowego w zakładzie pracy. W rozstrzygnięciu takich sporów celem będzie ustalenie wyniku bardziej „pożądanego”, „rozsądnego” i „akceptowalnego”, co akcentował Perelman.

Poważnym wyzwaniem – przy szerszym wykorzystaniu koncepcji Perelmana – wydaje się szerzej rozumiane audytorium. Perelman podnosił, że uzasadnienie orzeczenia sędziowskiego nie może być kierowane tylko do wąskiego grona adresatów. Poza zaangażowanymi stronami sporu każde rozstrzygnięcie sądowe jest sygnałem dla wszystkich adresatów obowiązującego prawa. Ograniczone audytorium łatwiej przekonać do pewnych racji niż szerokie grono ludzi. Jednak niekończące się spory, przed którymi przestrzegał Perelman, mogą stanowić problem także wąskiego grona dyskutantów. Natomiast jego pogląd, że podczas czynności legislacyjnych argumentacja dotyczy kwestii społecznych, moralnych i politycznych, przez co jest trudniejsza do opanowania, nie wydaje się dziś przekonujący. Kelsenowskie czy pozytywistyczne „oczyszczenie” (odseparowanie) prawa od innych dyscyplin nie wydaje się już paradygmatyczne. Ponadto spory dotyczące interpretacji prawa często wydają się równie trudne do rozwiązania jak spory światopoglądowe, co jest na ogół wynikiem traktowania prawa jako fasady otaczającej zamysł ideowy rozstrzygającego. Na tak zwaną fasadowość dyskursu prawnego (*sekundaritätsthese*) zwracał uwagę m.in. Robert Alexy (Alexy, 1983, s. 221 i nast.; Stelmach, Brożek, 2004, s. 197). Może ona polegać na zasłanianiu się procedurami w rozstrzygnięciach dotyczących obowiązującego prawa, przy jednoczesnym oparciu się na pozaprawnych

kryteriach zarówno w takcie stanowienia prawa, jak i stosowania prawa.

Z pewnością szczególnie wartościowe i uniwersalne w teorii argumentacji Perelmana są wywody dotyczące uzasadnienia rozstrzygnięć. W pierwszej kolejności miał na myśli rozstrzygnięcia sądowe, którym poświęcił dużo miejsca. Uzasadnienie jakiegokolwiek decyzji wymaga szczególnego podejścia jako wynik (dowód) przeprowadzenia rzetelnej procedury i jako przekaz mający na celu przekonanie adresata co do słuszności rozstrzygnięcia. Dobrze sporządzone uzasadnienie zapobiega postępowaniu egzekucyjnemu, wymuszającemu zastosowanie się do rozstrzygnięcia. Staranne uzasadnienie jest wreszcie dowodem na to, że rozstrzygnięcie było podjęte w sposób przemyślany i racjonalny, a nie w sposób arbitralny. Stąd wywód zawarty w uzasadnieniu powinien być solidnie przeprowadzony i wyartykułowany. Wydaje się, że jest to element, podkreślany przez Perelmana, posiadający wyjątkowo uniwersalny walor dla decydentów w ogóle (nie tylko sędziów), zarówno jednoosobowych, jak i kolegialnych. Godnym podkreślenia, dodatkowym poglądem Perelmana, skierowanym przez niego do sędziów, ale zasługującym na szerszy odbiór, jest krytyka tzw. jurysprudencji mechanicznej. Nadmierny formalizm prawny zdaje się bowiem problemem, który dotyczyć może nie tylko prawników, ale także stosujących prawo urzędników. Mechaniczne interpretowanie prawa poprzez ograniczanie się do jego litery i zapominanie o zasadach prawnych, przez przyzmat których należy odczytywać przepisy, wydaje się problemem wciąż aktualnym. Z pewnością stosujący prawo sędziowie poprzez solidną formację prawniczą łatwiej radzą sobie z tym wyzwaniem niż pozostali rozstrzygający sprawy, zwłaszcza w administracji. I właśnie wymóg przemyślanego i sporządzonego w wyniku rzetelnej analizy uzasadnienie wydaje się zabezpieczeniem przed mechaniczną jurysprudencją, której uzasadnienie jest proste i mało pogłębione.

Bardzo zaawansowanym w sensie prawniczym zagadnieniem poruszonym przez Perelmana jest wyprowadzona z systemowości prawa zasada ciągłości oddająca pewną dynamikę obowiązującego w czasie prawa, które zarazem obowiązuje jako spójny system. Wymóg spójności prawa oznacza pewną stabilność przy zachowaniu charakterystycznej dla niego dynamiki. Zmianom prawa towarzyszą zmiany społeczne, a to wszystko wymaga zarazem jakiejś ciągłości,

którą gwarantują zasady. Prawo jest systemem charakteryzującym się dynamiką przy jednoczesnej stabilności. Pewne przekonania i poglądy, jak to opisywał przy teorii argumentacji Perelman, też charakteryzują się typową dla prawa zasadą bezwładności, która może zostać przełamana, jak w przypadku linii orzeczniczej, poprzez precedens. Wymaga to jednak uzasadnienia poprzez szczególną siłę argumentacji i często wzmocnienia poprzez zasady. A zatem precedens nie jest traktowany jako odstępstwo czy wywrócenie dotychczasowych poglądów, lecz jako nowe odczytanie obowiązujących zasad. Jest to bardzo interesujące nie tylko dla prawników. Dla zmieniającego się społeczeństwa instytucja precedensu, o ile zostanie zgłębiona i właściwie odbierana, może być bardzo praktycznym instrumentem przeprowadzenia zmian szeroko akceptowalnych.

Uniwersalnym zagadnieniem – wskazanym przez Perelmana jako kluczowe w teorii argumentacji – jest wymóg powszechnej akceptacji przez audytorium podstawowych przesłanek. Ustalenie tego zbioru jest niezbędnym warunkiem pozwalającym na przeprowadzenie procesu argumentacji. Błąd *petitio principii*, który można popełnić uznając jednostronnie pewne racje i wartości nieakceptowane przez wszystkich uczestników sporu, przeszkodzić może w procesie argumentacji i w samym znalezieniu rozwiązania sporu. Można uznać, że Perelman przestrzegał uczestników sporów przed przekonywaniem drugiej strony argumentami opartymi na założeniach aksjologicznych, które nie są przez tę stronę akceptowalne. Z pewnością nie jest to tylko problem zauważalny na sali sądowej. Nie można prowadzić argumentacji jałowej, tzn. spierać się przy diametralnie różnych założeniach. W takim przypadku należy wskazać je jako kwestie sporne i ustalić jakieś wspólne minimum uznawane przez strony. Niestety, przy wielu współczesnych debatach politycznych czy społecznych uczestnicy nie uwzględniają tego jakże podstawowego wymogu.

## WNIOSKI

Autor przedstawionej koncepcji nie rościł sobie uznawania jej za uniwersalną, wykraczającą ponad dyscyplinę prawa. Jednak już wstępne przeanalizowanie kilku najważniejszych jej elementów prowadzi do dość wyraźnego wniosku o jej interdyscyplinarności. Zagadnienie

rozstrzygnięcia sporów czy konfliktów we współczesnym państwie nie jest wyłączną domeną sędziów prawników, chociaż przede wszystkim od tej profesji wszyscy inni rozstrzygający powinni czerpać. Wymóg bezstronności i sprawiedliwości proceduralnej powinny cechować wszystkich, którzy prowadzą postępowania, mediują i rozstrzygają albo chociaż asystują przy zawarciu porozumienia przez spierające się strony. Dlatego teoria argumentacji Chaima Perelmana wciąż zasługuje na uwagę i powinna być wykorzystywana nie tylko przez prawników uczestniczących w sądowym stosowaniu prawa.

#### BIBLIOGRAFIA

- Alexy, R. (1983). *Theorie der juristischen Argumentation. Die Theorie des rationalen Diskurses als Theorie der juristischen Begründung*. Frankfurt/M: Suhrkamp Verlag.
- Arystoteles (2001). *Retoryka* (H. Podbielski, Tłum.). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Arystoteles (1990). *Topiki* (K. Leśniak, Tłum.). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN .
- Habermas, J. (2005). *Faktyczność i obowiązywanie. Teoria dyskursu wobec zagadnień prawa i demokratycznego państwa prawnego* (A. Romaniuk, R. Marszałek, Tłum.). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR.
- Morawski, L. (1988). *Argumentacje, racjonalność prawa i postępowanie dowodowe*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Olbrechts-Tyteca, L., Perelman, Ch. (2008). *Traité de l'argumentation. La nouvelle rhétorique*. Bruxelles: Éd. de l'Université de Bruxelles.
- Perelman, Ch. (2002). *Imperium retoryki. Retoryka i argumentacja* (M. Chomicz, Tłum.). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN .
- Perelman, Ch. (1980). *Justice, Law and Argumentation. Essays on Moral and Legal Reasoning*. Dordrecht-Boston-London: D. Reidel Publishing Company.
- Perelman, Ch. (1984). *Logika prawnicza. Nowa retoryka* (T. Pajor, Tłum.). Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Perelman, Ch. (1985). *Rozumowanie prawnicze* (T. Gizbert-Studnicki, Tłum.). W T. Gizbert-Studnicki, K. Pleszka, R. Sarkowicz, J. Stelmach, *Współczesna teoria i filozofia prawa na Zachodzie Europy* (s. 161–171). Kraków: Uniwersytet Jagielloński.

- Perelman, Ch. (1979). *The New Rhetoric and The Humanities. Essays on Rhetoric and Its Applications*. D. Reidel Publishing Company, Dordrecht-Boston-London.
- Staniszki, J. (2004) *Władza globalizacji*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR.
- Stelmach, J., Brożek, B. (2004). *Metody prawnicze. Logika – Analiza – Argumentacja – Hermeneutyka*. Kraków: Kantor Wydawniczy „Zakamycze”.
- Stelmach, J., Sarkowicz, R. (1998). *Filozofia prawa XIX i XX wieku*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Wróblewski, J. (1984). Logika prawnicza a teoria argumentacji Ch. Perelmana – przedmowa. W Ch. Perelman, *Logika prawnicza. Nowa retoryka* (T. Pajor, Tłum.) (s. 7–27). Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe .

#### Copyright and License



This article is published under the terms of the Creative Commons Attribution – NoDerivs (CC BY- ND 4.0) License <http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/>